

Sygn. akt III AUa 1375/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agata Pyjas-Luty
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek SSA Monika Kowalska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **M. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.**

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji wnioskodawcy M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 lipca 2016 r. sygn. akt V U 258/16

**o d d a l a apelację.**

Sygn. akt III AUa 1375/16

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 25 lipca 2016 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy M. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 21 grudnia 2015 r., którą to decyzją organ rentowy odmówił wnioskodawcy umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu, w łącznej kwocie 789,49 złotych.

Sąd Okręgowy ustalił, że na wnioskodawcy M. S. ciążył - z mocy ustawy i na podstawie prawomocnego wyroku - obowiązek alimentacyjny, którego to zobowiązania odwołujący nie realizował. Wnioskodawca nie posiada majątku ruchomego, nie jest też właścicielem żadnej nieruchomości. Zamieszkuje w lokalu należącym do kolegi i z tego tytułu nie uiszcza żadnych opłat. Prowadzi sam gospodarstwo domowe. Miesięcznie ponosi wydatki obejmujące kwotę 200 złotych na zakup leków i kwotę 350 złotych na inne bieżące koszty utrzymania. Pracuje zawodowo, miesięcznie zarabia około 1 200 złotych netto, jednak na skutek zajęć

komorniczych „do ręki” otrzymuje kwotę około 500 złotych miesięcznie. Wnioskodawca choruje na cukrzycę (choroba cukrzycowa doprowadziła do utraty wzroku w jednym oku), nadciśnienie tętnicze i zeszywniające zapalenie stawów kręgosłupa. Wnioskodawca jest członkiem Polskiego Związku Niewidomych, ponadto legitymuje się orzeczeniem zaliczającym go do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe. Powiatowy Zespół do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w J. ustalił, że wskazany stopień niepełnosprawności datuje się od dnia 27 grudnia 2000 r., zaś niepełnosprawność istnieje od 2000 r. W orzeczeniu wskazano, że M. S. jest zdolny do pracy w warunkach pracy chronionej. Wnioskodawca nie korzysta ze świadczeń z pomocy społecznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest uzasadnione. Podał, że zgodnie z art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r.

o świadczeniach rodzinnych, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności wskazanych należności. Sąd pierwszej instancji powołując się na orzecznictwo podniósł, że z powyższego przepisu wynika, że umorzenie należności jest możliwym jedynie w wyjątkowych sytuacjach, za takie zaś uznać należy zdarzenia nadzwyczajne, losowe, które - ze względów zdrowotnych lub rodzinnych - tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają mu na uregulowanie należności. Szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, umożliwiające umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, to okoliczności nadzwyczajne powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależne od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulega takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Tym samym, określenie „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” oznacza, że zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych. Do szczególnie uzasadnionych okoliczności nie należy przy tym sama trudna sytuacja materialna zobowiązanego, która dotyczy przecież wszystkich dłużników alimentacyjnych, jako że środki z funduszu są wypłacane tylko wówczas, gdy zobowiązany nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji. Zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych nie powinien być premiiowany umorzeniem należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie zaistniały przesłanki do umorzenia zadłużenia wnioskodawcy. W ocenie Sądu pierwszej instancji sytuacja materialno-bytowa wnioskodawcy jest trudna, jednak kwota, do uiszczenia której jest on zobowiązany, jest niewielka, a jej uregulowanie przez wnioskodawcę nie zagraża zaspokojeniu przez niego podstawowych potrzeb życiowych. Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca przesłuchiwany na rozprawie w dniu 25 lipca 2016 r. stwierdził, iż kwotę rzędu 800 złotych jest w stanie szybko spłacić.

**Apelację** od powyższego wyroku złożył wnioskodawca M. S., zarzucając: 1) sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek do zastosowania instytucji umorzenia należności względem funduszu alimentacyjnego; 2) sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że sytuacja materialno-bytowa wnioskodawcy umożliwia mu spłacenie należności względem funduszu alimentacyjnego; 3) dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, zamiast oceny swobodnej.

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że spełnia on przesłanki do zastosowania wobec niego instytucji umorzenia należności względem funduszu alimentacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Apelujący podnosił, że niezrozumiałe jest, dlaczego zarówno organ rentowy, jak i Sąd Okręgowy przyjmują, iż zadłużenie wobec funduszu alimentacyjnego wynosi 789,49 złotych, skoro jeszcze przed złożeniem wniosku o umorzenie zaległości względem funduszu alimentacyjnego uzyskał z ZUS informację, że zadłużenie to łącznie z odsetkami wynosi około 100 000 złotych. Apelujący wywodził, że jego aktualna sytuacja materialno-bytowa

w pełni uzasadnia umorzenie zaległości wobec funduszu alimentacyjnego, ponieważ jest on de facto osobą bezdomną, nie przysługuje mu tytuł prawny do jakiegokolwiek nieruchomości, w której mógłby mieszkać, a jedynie czasowo zamieszkuje u różnych osób korzystając z ich uprzejmości, ponadto nie jest nigdzie zameldowany. W ocenie apelującego istotna jest także jego sytuacja zdrowotna, ponieważ jest osobą 60-letnią, z licznymi schorzeniami (prawie całkowita utrata wzroku, poważne schorzenia kręgosłupa, cukrzyca, nadciśnienie tętnicze), legitymującą się orzeczeniem zaliczającym go na stałe do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wymaga korzystania z zajęć terapeutycznych i rehabilitacyjnych, zaopatrzenia w środki medyczne, a pracę może wykonywać jedynie w warunkach pracy chronionej. Jest posiadaczem legitymacji osoby niepełnosprawnej oraz legitymacji członka Polskiego Związku Niewidomych, wymaga stałego przyjmowania leków, kontroli lekarskich i stosowania odpowiedniej diety. Apelujący wskazał, że na zakup leków może przeznaczyć miesięcznie około 200 złotych, a na pozostałe potrzeby pozostaje mu 300 złotych. Podał, że zamiast pobierać od państwa świadczenie rentowe w kwocie 620 złotych, pomimo swoich problemów zdrowotnych zdecydował się podjąć zatrudnienie i chociaż w części spłacać zadłużenie względem funduszu. Jednak z jego wynagrodzenia w kwocie 1 307 złotych komornik dokonuje potrąceń w wysokości 800 złotych, dlatego też apelujący dysponuje miesięcznie kwotą około 500 złotych, która jest niewystarczająca i dlatego popadł w długi względem osób prywatnych (w większości z rodziny). Obecnie nikt nie chce już pożyczać mu pieniędzy, a nadto nie ma on zdolności kredytowej. Apelujący zwrócił uwagę na to, że z przytoczonego przez Sąd Okręgowy orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że umorzenie możliwe jest tylko w wyjątkowych wypadkach niezależnych od woli zobowiązanego, a tak właśnie jest w jego przypadku. W ocenie apelującego z uwagi na jego wiek i stan zdrowia nie ma on szans na poprawę sytuacji w przyszłości. Zarzucił, że ustalenia Sądu Okręgowego nie są ani logiczne, ani też konsekwentne, skoro Sąd najpierw wskazuje na jego bardzo trudną sytuację materialną, a następnie dochodzi do wniosku, że kwota zadłużenia wynosząca blisko 800 złotych jest niewielka i jej poniesienie nie zagraża podstawowym potrzebom bytowym apelującego. Wskazał, że niezastosowanie wobec niego instytucji umorzenia zaległości wobec funduszu alimentacyjnego stawia pod znakiem zapytania sens tej instytucji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że wnioskodawca nie spełnił warunków pozwalających na zastosowanie wobec niego instytucji umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne, które zostały powzięte w wyniku oceny materiału dowodowego odpowiadającej wymogom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny aprobeje ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmuje je za własne co oznacza, że nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania.

Jak wynika z mającego zastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 1518 ze zm.), w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. W świetle tego przepisu podstawą do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego mogą być wyłącznie „szczególnie uzasadnione przypadki”, a ponadto jedynie wówczas, gdy wiążą się one z sytuacją zdrowotną lub rodzinną. Chodzi tutaj o pewne nadzwyczajne okoliczności będące z reguły wynikiem wypadku losowego, nie każda więc trudna sytuacja osoby posiadającej zadłużenie wobec funduszu alimentacyjnego może być podstawą do zastosowania art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. Nie sposób uznać, że wystarczające do umorzenia zadłużenia wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego będzie ustalenie, że dłużnik choruje na określone schorzenie, czy też ma duże zobowiązanie alimentacyjne. Konieczne będzie natomiast rozważenie, czy w okolicznościach związanych z sytuacją zdrowotną i rodzinną występuje pewien nadzwyczajny element. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że za „szczególnie uzasadnione przypadki” przyjmować należy takie sytuacje losowe lub nadzwyczajne,

które sprawiają, że brak jest możliwości regulowania zaległości alimentacyjnych zarówno na bieżąco, jak i w dającej się przewidzieć perspektywie, bez uszczerbku dla zdrowia lub naruszenia innych istotnych dóbr członków rodziny zobowiązanego. Z tego względu do zastosowania art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych nie jest wystarczające ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania (patrz np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 22/13, LEX nr 1327594; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt III AUa 1201/12, LEX nr 1293589; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX nr 686798). Na podkreślenie zasługuje, że umorzenie zaległych należności zastrzeżone jest dla sytuacji szczególnie drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, niemożliwe jest wywiązanie się ze zobowiązania wobec likwidowanego funduszu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r. I UK 270/09 (LEX nr 585729), szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe) powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 stycznia 2017 r. sygn. akt III AUa 1400/16 (LEX nr 2265668), zwrócił uwagę na to, że prezentowane w orzecznictwie przykłady „szczególnych okoliczności” to kłęska żywiolowa, przewlekła choroba zobowiązanego (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 3 kwietnia 2014 r., III SA/Po 1431/13 LEX nr 1460383), groźba pozbawienia zobowiązanego i jego rodziny możliwości zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych; poniesienie strat materialnych w wyniku kłęski żywiolowej lub innego nadzwyczajnego zdarzenia; przewlekła choroba zobowiązanego lub konieczność sprawowania opieki nad przewlekle chorym członkiem rodziny (wyrok WSA w Lublinie z dnia 8 marca 2012 r. III SA/Lu 17/12, LEX nr 1139284). Z powyższego wynika więc, że intencją ustawodawcy było umożliwienie umorzenia należności wyłącznie w sytuacjach absolutnie wyjątkowych.

W świetle prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji nie można uznać, że sytuacja rodzinna lub zdrowotna wnioskodawcy nosi cechy sytuacji szczególnie ciężkiej, która uzasadniałaby przyjęcie, że wnioskodawca trwale pozbawiony został realnych możliwości spłacenia zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnego. Wnioskodawca jest obecnie osobą 61 – letnią, nie posiada majątku ruchomego, zamieszkuje w mieszkaniu kolegi, który przebywa za granicą, samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Z tytułu zatrudnienia uzyskuje zarobek w wysokości około 1 200 złotych netto miesięcznie, ale w związku z zajęciami komorniczymi realnie dysponuje kwotą 500 złotych miesięcznie. Choruje na nadciśnienie tętnicze, zeszytniające zapalenie stawów kręgosłupa i na cukrzycę, która doprowadziła do utraty wzroku w jednym oku. Nie można dopatrzeć się żadnej nieprawidłowości we wskazaniu tak przez organ rentowy, jak i przez Sąd pierwszej instancji, że wnioskodawca samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Chybione jest ironizowanie przez wnioskodawcę w apelacji, że skoro jest on osobą bezdomną, to nie może prowadzić „gospodarstwa domowego”. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może bowiem budzić wątpliwości, że intencją przyświecającą posłużeniu się tym sformułowaniem było zwrócenie uwagi na to, iż wnioskodawca nie ma nikogo na utrzymaniu, a jego obciążenia finansowe wynikające z wydatków na bieżące potrzeby życia codziennego obejmują wyłącznie wydatki własne, zamieszkuje bowiem sam i nie finansuje potrzeb np. swoich rodziców, małżonki, czy dzieci. Przedstawiająca się w powyższy sposób sytuacja majątkowa, rodzinna i zdrowotna wnioskodawcy nie jest wystarczająca do zastosowania instytucji umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Zaakcentowania przy tym wymaga, że przesłanek do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje sam fakt, że zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Nie sposób wskazać w sytuacji wnioskodawcy takiego elementu, który ma charakter szczególnie, wyjątkowy, a istnieje niezależnie od zobowiązanego. Wprawdzie występują u wnioskodawcy schorzenia o charakterze przewlekłym, jednak trudno uznać, aby były one szczególnie zaawansowane lub ich przebieg był poważny, skoro wnioskodawca pomimo takich schorzeń pracuje zarobkowo. W orzecznictwie przyjmuje się, że nie każda choroba, nawet ciężka, może być podstawą do zastosowania ulg przewidzianych w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1098/15, LEX nr 1960804). Trzeba też zwrócić uwagę na to, że w przywołanym przez Sąd pierwszej instancji orzeczeniu Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w J. z dnia 28 kwietnia 2006 r., zaliczającym wnioskodawcę na stałe do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wskazano że wnioskodawca może pracować zarobkowo

w warunkach pracy chronionej. W odniesieniu do wspomnianego wyżej orzeczenia z dnia 28 kwietnia 2006 r. trzeba też mieć na uwadze, że legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie odpowiada, ani nie zawsze wyczerpuje pojęcie szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, jeżeli taki stopień niepełnosprawności nie prowadził do sądownie potwierdzonej obiektywnej i definitywnej utraty perspektyw możliwości zarobkowania i spłaty zadłużenia alimentacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 341/14, LEX nr 1751864). Z kolei sytuacja majątkowa wnioskodawcy jest niewątpliwie trudna, jednak nie można tracić z pola widzenia tego, że w przypadku osób zadłużonych wobec funduszu alimentacyjnego taka sytuacja majątkowa stanowi swoistą normę, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następowało właśnie tylko wówczas, gdy dłużnik nie posiadał majątku ani dochodów podlegających egzekucji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007/21-22/326).

W realiach rozpoznawanej sprawy słusznie Sąd pierwszej instancji podkreślił to, że kwota zadłużenia nie jest duża - odpowiada bowiem w przybliżeniu kwocie zarobków za okres 2 miesięcy, które efektywnie przypadają wnioskodawcy (tj. wolnych od zajęć komorniczych). Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie można przyjąć, że w przypadku wnioskodawcy, który nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje i regularnie uzyskuje z tego tytułu wynagrodzenie, jego sytuacja na pewno nie ulegnie poprawie na tyle, iż w przyszłości będzie on w stanie spłacać zadłużenie. Co do wysokości tego zadłużenia należy zwrócić uwagę na to, że z zeznań wnioskodawcy złożonych na rozprawie w dniu 25 lipca 2016 r. wynika, że nie uważa on kwoty rzędu 800 złotych za znaczącą, ponieważ - jak deklaruje - mógłby ją szybko spłacić, nawet pożyczając na ten cel pieniądze, przy czym w ocenie wnioskodawcy rzeczywista kwota jego zadłużenia jest znacznie większa (nagranie rozprawy z dnia 25 lipca 2016 r. k. 22 a.s.). Przekonanie wnioskodawcy co do tego, że zaległość wobec funduszu alimentacyjnego jest wyższa, niż wskazana w zaskarżonej decyzji, zdaje się wynikać z tego, iż uwadze wnioskodawcy uszło, że zaskarżona decyzja dotyczy wyłącznie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, gdzie likwidatorem funduszu jest Prezes ZUS, który na podstawie art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych władny jest umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Niezależnie jednak od funduszu likwidowanego mamy w obrocie prawnym do czynienia z nowym funduszem funkcjonującym na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (jednolity tekst Dz. U. z 2017 r. poz. 489 ze zm.), gdzie kwestia umorzenia należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego jest uregulowana w art. 30, zgodnie z którym organ właściwy dłużnika (tj. wójt, burmistrz lub prezydent miasta właściwego ze względu na miejsce zamieszkania dłużnika alimentacyjnego – art. 2 pkt 9 powołanej ustawy) jest uprawniony do wydania decyzji administracyjnej o umorzeniu należności, które dłużnik ma obowiązek zwrócić do funduszu, a decyzja ta ma charakter uznaniowy.

Sąd Apelacyjny zwraca też uwagę na to, że zaskarżona przez wnioskodawcę decyzja organu rentowego została wydana po rozpoznaniu wniosku o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, wobec tego postępowanie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych zainicjowane odwołaniem od tej decyzji miało zweryfikować, czy spełnione są warunki pozwalające na takie umorzenie. Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że z art. 68 ust. 1 ustawy

o świadczeniach rodzinnych wynika, iż ustawodawca poza umorzeniem należności z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, dopuścił również rozłożenie ich na raty lub odroczenie terminu ich płatności. Zwłaszcza tryb rozłożenia zadłużenia na raty wydaje się być dogodną dla wnioskodawcy formą uregulowania zadłużenia.

Ponieważ zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu, a wywiedziona apelacja nie zawierała żadnych usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekając na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację tę oddalił.

SSA Monika Kowalska SSA Agata Pyjas-Luty SSA Dariusz Płaczek